

Kiszkowo, dnia 5 sierpnia 2024r.

Sz. P.

**Czesław Siekierski**

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

ul. Wspólna 30

00-930 Warszawa

## **Wójt Gminy Kiszkowo**

*Szanowny Panie Ministrze,*

Zwracam się do Pana z ogromną nadzieją na uzyskanie wsparcia dla naszych rolników, którzy dotknięci zostali negatywnymi skutkami wystąpienia afrykańskiego pomoru świń, w szczególności nowych ognisk ASF w gminie Kiszkowo oraz działań prewencyjnych podjętych przez służby na szeroką skalę.

Jak wiadomo na początku lipca w miejscowości Ujazd, gmina Kiszkowo, wystąpiło ognisko afrykańskiego pomoru świń. Obecnie w gminie Kiszkowo potwierdzono już kilka ognisk ASF, a coraz to nowsze ogniska są wykrywane z każdym kolejnym tygodniem. Do obszaru zapowietrzonego, zgodnie z rozporządzeniem Wojewody Wielkopolskiego z 5 lipca zaliczono już 15 wsi gminy Kiszkowo. W ogniskach oraz prewencyjnie do tej pory zostało uśmierconych prawie 2.000 sztuk świń i planowane są następne wybicia. Jest to ogromna trauma dla hodowców, dla rolników, dla ich rodzin, gdyż podejmowane działania bioasekuracyjne nie przyniosły zamierzonego skutku, mimo pełnego zaangażowania w nie sił oraz środków pieniężnych rolników, samorządu oraz służb weterynaryjnych.

W opinii rolników działania prewencyjne podejmowane przez służby weterynaryjne w naszym rejonie, były zbyt radykalne bez analizy konsekwencji. Jak zauważył wiceminister rolnictwa Michał Kołodziejczak „*Prawem człowieka jest to, że jeżeli likwiduje się jego jakiś dorobek, to musi to być bardzo dobrze zbadane i sprawdzone. Kiedy mam wątpliwości, to wolę żeby poczekać chociażby dzień, dwa, trzy czy nawet tydzień, żebyśmy dokładnie sytuację zbadali.*” Obecnie jednak działania służb niepokoją rolników, bowiem w każdym momencie, rolnicy znajdujący się w pobliżu ognisk AFS mogą stracić dorobek życia.

Pragnę podkreślić, że rolnicy w naszym regionie stanowią serce naszej gospodarki. Niestety, obecne wystąpienie nowych ognisk ASF i związane z nimi działania prewencyjne, podobnie jak zeszłoroczna susza, spowoduje kolejne znaczne straty po stronie rolników z Gminy Kiszkowo, zagrażające stabilności ekonomicznej wielu rodzin rolniczych. Wystąpienie kolejnych ognisk ma nie tylko krótkoterminowe konsekwencje finansowe, ale również poważnie zagraża długoterminowej perspektywie rozwoju trzody chlewnej w naszym regionie. Należy zauważyć, iż w przypadku stwierdzenia ogniska ASF pod nadzorem Inspekcji Weterynaryjnej muszą zostać niezwłocznie zabite wszystkie świny w gospodarstwie, w którym stwierdzono ASF, a ich zwłoki zutylizowane. Zniszczeniu podlegają również obecne w gospodarstwie wszelkie produkty pozyskane od świń, wszelkie przedmioty i substancje (w tym pasze), które mogły zostać skażone

wirusem ASF, a nie mogą zostać odkażone. Co więcej po zakończeniu wszelkich niezbędnych działań musi minąć odpowiednio długi okres, zanim w gospodarstwie ponownie będą mogły być umieszczone pierwsze świnie i jest to co najmniej 40 dni od dnia zakończenia oczyszczania i dezynfekcji.

Okres tych 40 dni, w którym gospodarstwo nie może prowadzić produkcji trzody chlewnej, ma negatywne skutki na produkcję oraz źródło utrzymania rolników, którzy zostali pozbawieni nierzadko całego swojego dorobku. Brak możliwości hodowli świń przez ponad miesiąc prowadzi do znacznych strat finansowych, których często rolnicy nie są już w stanie ponieść. Rolnicy tracą dochody z bieżącej produkcji, co zagraża ich stabilności ekonomicznej i utrudnia pokrycie bieżących kosztów utrzymania gospodarstwa oraz rodziny. W tym czasie rolnicy muszą również ponosić koszty związane z oczyszczaniem i dezynfekcją, co dodatkowo obciąża ich budżet. Brak produkcji przez okres 40 dni wpływa również na długoterminową perspektywę rozwoju gospodarstwa. Rolnicy tracą ciągłość produkcji, co może skutkować utratą rynków zbytu oraz kontrahentów. Ponadto, odbudowa stada po takiej przerwie wymaga czasu i nakładów finansowych, co dodatkowo opóźnia powrót do pełnej produkcji i generowania dochodów.

Dodatkowo stworzenie stref ochronnych w Gminie Kiszkowo spowodowało m.in., że prawie wszystkie gospodarstwa z trzodą chlewną na terenie naszej gminy znalazło się w tzw. czerwonej strefie. Oznacza to, że świnie wywożone do rzeźni muszą przebywać na terenie danego gospodarstwa nieprzerwanie minimum 30 dni, żadne inne świnie nie mogą być wprowadzane do tego stada w ciągu ostatnich 30 dni, należy ponadto przeprowadzić badanie laboratoryjne stada w ciągu 15 dni przed planowanym przemieszczeniem oraz musi być dokonane badanie kliniczne - nie wcześniej niż 24 godziny przed ubojem. Niestety, jeśli w tym czasie ujawni się kolejne ognisko, wówczas 30 dni się wydłuża, co jeszcze bardziej negatywnie wpływa na sytuację rolników. Powyższe obrazuje jak trudno obecnie rolnikom sprzedać trzodę chlewną, aby uzyskać środki niezbędne do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa jak i jego mieszkańcom. Nadto rolnicy sygnalizują niepokojące praktyki stosowane przez ubojnie, wyznaczone do przyjmowania ze stref zagrożonych trzody chlewnej, które to znacznie zaniżają cenę za kilogram tuczniaka. W kilku przypadkach rolników, cena uzyskana ze sprzedaży trzody chlewnej w wyznaczonej do tego ubojni, ledwo pokryła koszty samego transportu.

Mając powyższe na uwadze, zwracam się z prośbą o rozważenie udzielenia pomocy naszym rolnikom. Wnioskowana pomoc mogłaby przyjąć różne formy, takie jak dopłaty do sprzedanego tuczniaka, czy też inne wsparcie finansowe i materialne. Każda forma wsparcia przewidziana dla rolników z naszej gminy będzie niezwykle ważna, gdyż wielu z rolników i ich rodziny dotknięte negatywnymi skutkami wystąpienia nowych ognisk ASF, bez wsparcia nie poradzi sobie w trudnym dla nich czasie. Zwracam również uwagę, że zgodnie z informacją w Systemie Rejestracji Pomocy Publicznej na dzień 2.08.2024 wykorzystany został limit pomocy de minimis w rolnictwie. Konieczna może być więc również weryfikacja limitów aby nie pozbawić rolników możliwości pomocy.

Zwracamy się również do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uruchomienie procedur prawnych umożliwiających podjęcie przez samorządy gminne zwolnienia rolników dotkniętych skutkami wystąpienia ognisk AS z podatku rolnego, tak by ta forma pomocy odbyła się zgodnie z literą prawa. Mając świadomość, jak istotne dla budżetów gmin są środki pochodzące z podatku rolnego, brak ich wpływu z gospodarstw rolnych należałoby zrefundować ze środków finansowych

pochodzących z budżetu Państwa RP. W przypadku Gminy Kiszkowo mowa jest o ok. 100 gospodarstwach rolnych, z których do budżetu gminy z tytułu podatku rolnego wpływa rocznie ok. 200.000,00 zł, czyli ok. 50.000,00 zł na kwartał. Skoro możliwe jest umorzenie podatku rolnego na indywidualny wniosek rolnika, należy wskazać, że trudna sytuacja ekonomiczna gospodarstw wywołana wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń w szczególności nowymi ogniskami ASF w gminie Kiszkowo, jest dostateczną przesłanką ku temu, by rolnicy otrzymali taką pomoc odgórnie, z inicjatywy Państwa. Z naszych informacji wynika, iż wielu rolników chciałoby skierować o taką formę pomocy ku organowi gminy, jednakże przyznanie takiej pomocy byłoby to złamaniem dyscypliny finansowej

Proszę o zrozumienie trudnej sytuacji rolników naszej społeczności oraz o jak najszybsze podjęcie działań, aby ich wesprzeć tym trudnym czasie. Liczymy na Pana pomoc w tej sprawie.

Z poważaniem

*Radosław Występski*  
*Wójt Gminy Kiszkowo*